

Sygn. akt I C 934/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2016r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2016r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K. (1) i R. K. (2)

przeciwko Gminie Miejskiej M.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej Gminy Miejskiej M. na rzecz powodów R. K. (1) i R. K. (2) jako wierzycieli solidarnych kwotę **56.854,20** (pięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset pięćdziesiąt cztery złote i dwadzieścia groszy) wraz z odsetkami od dnia 1 stycznia 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 31 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

II. umarza postępowanie w części ponad kwotę 56.854,20 (pięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset pięćdziesiąt cztery złote i dwadzieścia groszy) w związku z cofnięciem pozwu,

III. zasądza od pozwanej Gminy Miejskiej M. na rzecz powodów R. K. (1) i R. K. (2) kwoty po 2.271,56 (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt jeden złotych i pięćdziesiąt sześć groszy) na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje pobrać od pozwanej Gminy Miejskiej M. na rzecz Skarbu państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 6.231,67 (sześć tysięcy dwieście trzydzieści jeden złotych i sześćdziesiąt siedem groszy) tytułem opłaty od pozwu od uwzględnionej części powództwa, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni.

Sygn. akt I C 934/15

UZASADNIENIE

W dniu 21 sierpnia 2015r wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew R. K. (1) i R. K. (2) – współników spółki cywilnej prowadzących Niepubliczne Przedszkole (...)w M., w którym wnieśli o zasądzenie na ich rzecz jako wierzycieli solidarnych od pozwanego Miasta M. kwoty 141.336,26 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2013r do dnia zapłaty oraz kwoty 5.311,90 zł tytułem świadczenia nienależnego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2013r do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że powodowie prowadzą w formie spółki cywilnej na terenie M. Niepubliczne Przedszkole (...).Od dnia 29 września 2004r jest ono wpisane do ewidencji prowadzonej przez Burmistrza Miasta M.

pod numerem (...). Powodowie podnieśli, że stosownie do przepisów ustawy o systemie oświaty, uprawnieni są do otrzymywania dotacji. W pozwie stwierdzono, że w 2012r do przedszkola prowadzonego przez powodów uczęszczało 1110 uczniów pełnosprawnych. Miasto M. ustaliło miesięczną dotację na pełnosprawnego ucznia w przedszkolu niepublicznym na kwotę 551,06 zł, co nie było prawidłowe. Powodowie zarzucili, że pozwany błędnie: 1) przyjął do wydatków wydatki ponoszone na oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych, a nie tylko na przedszkola publiczne prowadzone przez pozwanego, 2) jako podstawę wydatków błędnie przyjął wydatki według wykonania, a nie wydatki ustalone w budżecie gminy, 3) wydatki przyjęto w niepełnej wysokości, zaniżonej w stosunku do budżetu oraz informacji jednostek budżetowych. Powodowie stwierdzili, że podstawą do prawidłowego naliczenia dotacji są wszystkie wydatki bieżące ponoszone w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia. Powodowie zarzucili pozwanemu, że nieprawidłowo nie zostały przez pozwanego uwzględnione koszty wyżywienia uczniów przedszkoli publicznych w całkowitych wydatkach bieżących tych przedszkoli. Zatem uchwała samorządowa wyłączająca z zakresu wydatków bieżących wydatki na prowadzenie stołówek oraz wyżywienie – jest wadliwa. Powodowie stwierdzili, że zaplanowane w budżecie gminy wydatki bieżące przedszkoli publicznych również w zakresie sfinansowanym z wpłat rodziców stanowią podstawę obliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych. Podnieśli również, że nieprawidłową była praktyka polegająca na uwzględnieniu przy obliczaniu kosztu przypadającego na jednego ucznia w przedszkolach publicznych, także oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. Powodowie podali, że w ciągu całego 2012r pozwany kilkakrotnie zmieniał wysokość dotacji, aby po zakończeniu roku, tj. w styczniu 2013r, przyjąć ostatecznie, że wysokość dotacji w roku 2012 wynosiła 551,06 zł miesięcznie na jednego ucznia. Zdaniem powodów, wyliczenie należnej dotacji za rok 2012 winno przedstawiać się w sposób następujący: łączna kwota wydatków zaplanowanych w budżecie Miasta M. na rok 2012 wynosiła 9.825.658,19 zł, a łączna ilość uczniów w przedszkolach publicznych wynosiła za ten rok 893. Podzielenie łącznej kwoty wydatków przez liczbę uczniów dawało kwotę 11.002,98 zł, czyli miesięcznie dawało to na jednego ucznia w przedszkolu publicznym kwotę 916,92 zł. Po pomnożeniu tej kwoty przez 75% (minimalna kwota dotacji na ucznia w przedszkolu niepublicznym), otrzymujemy miesięczną dotację na jednego ucznia w przedszkolu niepublicznym w kwocie 687,68 zł. Powodowie przemnożyli kwotę dotacji przez roczną liczbę uczniów pełnosprawnych w ich przedszkolu, otrzymując łączną kwotę dotacji – 763.324,80 zł. Po odjęciu od powyższej kwoty przelanej przez pozwanego w 2012r kwoty 621.988,54 zł (z tytułu dotacji), powodowie ustalili niedopłatę na poziomie kwoty 141.336,26 zł. Powodowie podnieśli, że w 2013r pozwane Miasto zażądało od nich zwrotu kwoty 10.311,90 zł, tytułem rzekomej nadpłaty za rok 2012. Przelewem z dnia 28 lutego 2013r powodowie zwrócili Miastu kwotę 5.311,90 zł. Z uwagi na to, że WSA w Warszawie uchylił decyzję Burmistrza Miasta M. zobowiązującą powodów do zwrotu kwoty 10.311,90 zł, powodowie odmówili zwrotu pozostałej części tejże kwoty, tj. 5.000 zł. Powodowie stwierdzili, że dotacja winna zostać prawidłowo naliczona i wypłacona do dnia 31 grudnia 2012r, a więc od dnia 1 stycznia 2013r pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą kwoty objętej pozwem.

W dniu 31 grudnia 2015r wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pozwanego, w której Miasto M. uznało powództwo do kwoty 87.462,96 zł, zaś co do kwoty 59.185,20 zł nie uznało powództwa i wniosło o jego oddalenie. Pozwany wniósł również na mocy art. 101 kpc o zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Z uwagi na częściowe uznanie powództwa, a co za tym idzie również częściowe uznanie argumentacji powodów – pozwane Miasto stwierdziło, że żądanie powodów w części dotyczącej uwzględnienia w podstawie dotacji wydatków na wyżywienie dzieci w kwocie 56.854,20 zł – jest nieuzasadnione. Pozwany podniósł, że w podstawie naliczania dotacji dla niepublicznego przedszkola nie należy uwzględniać wydatków bieżących gromadzonych na wyodrębnionych rachunkach, o których mowa w art. 223 ustawy o finansach publicznych. Podniesiono, że stosownymi uchwałami wydzielono rachunki dochodów w przedszkolach i szkołach miejskich do rozliczania dochodów i wydatków na wyżywienie dzieci. Tym samym, kwoty te (przeznaczone na wyżywienie dzieci) nie były w ogóle składnikiem (elementem) budżetu gminy. Jako kolejny sporny element pozwane Miasto podniosło, że omyłkowo przyjęło do podstawy naliczania dotacji, poniesione w Przedszkolu Miejskim nr (...) wydatki majątkowe (inwestycyjne) w kwocie 30.000 zł (wykazane pod pozycją 6050). Tak więc podstawę wyliczenia dotacji należy pomniejszyć o kwotę 30.000 zł i tym samym wyniesie ona 9.795.568,19 zł, a nie tak jak to przyjęli powodowie – 9.825.658,19 zł. Dzieląc powyższą kwotę przez liczbę uczniów w przedszkolach publicznych, pozwany ustalił miesięczną dotację na ucznia w przedszkolu publicznym na kwotę 914,12 zł, a następnie mnożąc ją przez 75%, dotację na ucznia pełnosprawnego w przedszkolu niepublicznym na kwotę – 685,58 zł miesięcznie. Mnożąc otrzymaną kwotę

dotacji przez liczbę uczniów w przedszkolu powodów (1110), pozwany ustalił kwotę 139.005,26 zł, a więc o 2.331 zł niższą niż dochodzili powodowie (powodowie dochodzili kwoty 141.336,36 zł). Ostatecznie pozwany stwierdził, że nie uznaje roszczenia w części powyżej wyliczonej kwoty, tj. 2.331 zł oraz kwoty 56.854,20 zł (z tytułu wyżywienia), tj. łącznie nie uznaje powództwa do kwoty 59.185,20 zł. Pozwany stwierdził, że nie dał powodu do wytoczenia przedmiotowego powództwa i w przeważającej części uznał je przy pierwszej czynności, czym uzasadnił wniosek o zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 101 kpc (k. 137-143).

W dniu 21 stycznia 2016r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe pełnomocnika powodów, w którym powództwo zostało ograniczone do łącznej kwoty 144.317,16 zł, z czego kwota 139.005,26 zł stanowiło odszkodowanie z tytułu niezasadnie zmniejszonej dotacji, a kwota 5.311,90 zł stanowiła nienależne świadczenie. W uzasadnieniu pisma pełnomocnik powodów przyznał, że strona powodowa błędnie zaliczyła do podstawy ustalenia kwoty należnej dotacji kwotę 30.000 zł, która stanowiła wydatki majątkowe w Przedszkolu Miejskim nr (...) w M.. Tym samym, powodowie przyznali, że miesięcznie dotacja winna stanowić kwotę 685,58 zł, co czyni powództwo niezasadne o kwotę 2.331 zł. W dalszej części pisma pełnomocnik powodów przedstawił argumentację przemawiającą – jego zdaniem – za tym, że wydzielenie części środków finansowych na wyżywienie na odrębnym rachunku, nie może powodować wyłączenie ich z kwoty stanowiącej podstawę do wyliczenia dotacji na jednego ucznia w przedszkolu niepublicznym (k. 155-163).

W dniu 22 lutego 2016r wpłynęło do akt sprawy kolejne pismo procesowe pełnomocnika powodów, w którym pełnomocnik cofnął powództwo co do kwoty 2.331 zł, jako że dochodzona w tym zakresie kwota była niezasadna, oraz co do kwoty 87.462,96 zł, wskutek zaspokojenia w tej części roszczenia w trakcie procesu, i zrzekł się roszczenia w zakresie obu powyższych kwot (k.192-195).

Na rozprawie w dniu 7 marca 2016r pełnomocnicy stron podtrzymywali swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie i stwierdzili, że sporna pomiędzy stronami pozostaje wyłącznie kwestia zaliczenia do podstawy wyliczenia wysokości dotacji kwota wydatków na wyżywienie w przedszkolach publicznych (stanowiska pełnomocników stron zarejestrowane na rozprawie w dniu 7 marca 2016r – 00:01:59-00:05:20 i 00:05:24-00:06:30).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powodowie R. K. (1) i R. K. (2) prowadzą w M. w formie spółki cywilnej Niepubliczne Przedszkole(...)(okoliczność niesporna).

W terminie do dnia 30 września 2011r powodowie przedstawili Miastu M. pisemną informację o planowanej liczbie dzieci, która będzie uczęszczała do ich przedszkola w 2012r (okoliczność niesporna).

W całym 2012r do przedszkola prowadzonego przez powodów uczęszczało łącznie 1110 uczniów pełnosprawnych (okoliczność niesporna).

Zgodnie z uchwałą budżetową Rady Miasta M., wydatki planowane na przedszkola publiczne (bez oddziałów przedszkolnych w szkołach) na rok 2012, z uwzględnieniem wyżywienia, wynosiły 9.795.658,19 zł. Kwota ta nie obejmowała wydatków majątkowych w Przedszkolu Publicznym nr (...) w kwocie 30.000 zł (ostatecznie była to pomiędzy stronami okoliczność niesporna).

Łączna liczba dzieci uczęszczających do przedszkoli publicznych w M. w 2012r, to 893 (okoliczność niesporna).

Za cały rok 2012 Miasto M. przekazało niepublicznemu przedszkolu prowadzonemu przez powodów łączną kwotę w wysokości 641.531,34 zł, w tym kwotę 19.542,84 zł tytułem subwencji na dzieci niepełnosprawne. Zatem z tytułu dotacji na dzieci pełnosprawne była to łączna kwota 621.988,50 zł (okoliczność niesporna).

Na początku 2013r Miasto M. stwierdziło istniejącą po stronie powodów nadpłatę z tytułu wypłaconej dotacji za rok 2012 w kwocie 10.311,90 zł i zażądało od powodów zwrotu powyższej kwoty do budżetu Miasta. W dniu 28 lutego

2013r powodowie dokonali zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 5.311,90 zł. Odmówili jednak zwrotu pozostałej kwoty, tj. kwoty 5.000 zł (okoliczność niesporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: dokumentów i pism załączonych przez pełnomocnika powodów R. K. (1) i R. K. (2) do pozwu oraz dokumentów i pism załączonych przez pełnomocnika pozwanej Gminy Miasta M. do odpowiedzi na pozew.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Jak wynika z ustalonego powyżej stanu faktycznego, większość podnoszonych przez powodów okoliczności zostało przez stronę pozwaną przyznanych już na etapie złożenia odpowiedzi na pozew.

Pozwana Gmina Miasta M. przyznała ostatecznie, że podstawą do ustalenia wysokości dotacji przypadającej na jednego ucznia w przedszkolu niepublicznym, winna być kwota wydatków zaplanowanych na dany cel w budżecie samorządu i wynikająca ze stosownej uchwały Rady Miasta. Wcześniej pozwana stała na stanowisku, że wysokość dotacji należy ustalać od kwoty rzeczywistych wydatków poniesionych na ten cel w danym roku budżetowym, co jest możliwe dopiero po zakończeniu roku budżetowego. Pozwana w odpowiedzi na pozew podzieliła również argumentację powodów, że zgodnie z zapisami ustawy o systemie oświaty, w brzmieniu obowiązującym w 2012r, przy ustalaniu wysokości dotacji nie było podstaw do uwzględnienia wydatków ponoszonych na oddziały przedszkolne funkcjonujące w szkołach podstawowych.

W sprawie jedyną sporną okolicznością pozostawało to, czy dla potrzeb ustalenia wysokości dotacji, należy uwzględniać kwotę wydatków bieżących gromadzonych na wyodrębnionych rachunkach, o których mowa w art. 223 ustawy o finansach publicznych. Zdaniem strony pozwanej, dotyczyło to wydatków na wyżywienie dzieci ponoszonych w 2012r w przedszkolach publicznych, które były gromadzone przez Gminę Miasta M. na wydzielonym rachunku.

Stosownie do treści art. 90 ust. 2 b ustawy z dnia 7 września 1991r o systemie oświaty – „dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługują w wysokości nie niższej niż 75% **ustalonych w budżecie danej gminy** wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola i oddziału przedszkolnego w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego – pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji (...)”. Zdaniem Sądu, podstawę naliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych stanowi wyłącznie taka suma środków, która została zaplanowana (zakwalifikowana) w budżecie jednostki samorządu terytorialnego – jako kategoria wydatków na funkcjonowanie przedszkoli publicznych. Zatem kwota wydatków stanowiąca podstawę obliczania dotacji, o jakiej mowa w art. 90 ust. 2b ustawy, to ogólna kwota wydatków zaplanowanych w budżecie jako tych, które są ponoszone na utrzymanie jednego ucznia w przedszkolu publicznym. Chodzi zatem o te wydatki bieżące przedszkoli publicznych, które ponosi gmina i które zostały zaplanowane (przewidziane) na ten cel w jej budżecie. Nieuprawniona jest zatem argumentacja, że w przepisie mowa jest o ostatecznie (rzeczywiście) poniesionych w danym roku budżetowym wydatkach bieżących i wykazanych po zakończeniu roku obrachunkowego w sprawozdaniu z wykonania budżetu. Takowe stanowisko nie znajduje oparcia przede wszystkim w literalnym brzmieniu przepisu art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty, a właśnie wykładnia językowa winna być zastosowana do interpretacji przepisu jako pierwsza. Wysokość dotacji winna być ustalona na początku danego roku i służyć m.in. racjonalnemu zaplanowaniu i prowadzeniu działalności przedszkola niepublicznego w danym roku. Dlatego też rzeczona dotacja stanowi świadczenie jednorazowe, wypłacane w dwunastu częściach, a jej wysokość korygowana może być jedynie rzeczywistą ilością uczniów uczęszczających do przedszkola niepublicznego w danym roku. W przeciwnym razie mielibyśmy do czynienia ze swoistą zaliczką na poczet należnej dotacji, która byłaby ustalana po zakończeniu danego roku budżetowego i stanowiła różnicę pomiędzy zaliczkowo przyznanymi i wypłaconymi środkami, a ustaloną po zakończeniu roku należną dotacją. Niewątpliwie prowadziłoby to w praktyce do wystąpienia nadpłaty bądź niedopłaty po stronie osoby prowadzącej niepubliczne przedszkole i konieczności rozliczenia jej w kolejnym roku. Takiego

jednak mechanizmu ustalania, wypłaty oraz ewentualnego korygowania wypłaconej kwoty dotacji – ustawa o systemie oświaty, w brzmieniu obowiązującym w roku 2012, nie przewidywała.

W ocenie Sądu Okręgowego, chybiony był zarzut pozwanej Gminy Miasta M., że kwota wydatków stanowiących podstawę wyliczenia dotacji może pomijać wydatki poniesione na wyżywienie dzieci, które finansowane są ze środków gromadzonych przez gminę na wyodrębnionych rachunkach. Zagadnienie to było już przedmiotem oceny Sądu Apelacyjnego w Lublinie, dokonanej w uzasadnieniu wyroku wydanego w dniu 27 stycznia 2015r w sprawie I ACa 679/14. W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny stwierdził, że przekazywanie (gromadzenie) tych środków na wydzielony rachunek nie oznacza, że nie są to środki budżetowe. Wręcz przeciwnie, są to środki budżetowe gminy i powinny być uwzględnione w kwotach stanowiących podstawę wyliczenia dotacji dla osób prowadzących przedszkola niepubliczne. Wydatki planowane uwzględniają także koszt wyżywienia i bez znaczenia pozostaje źródło, z którego pochodzą środki na pokrycie tych wydatków, a w konsekwencji także fakt, czy wpływają one na wydzielony rachunek, czy też nie. Dalej Sąd Apelacyjny stwierdza, że bez znaczenia z punktu widzenia charakteru planowanych wydatków jest źródło pozyskania funduszy na ich dokonanie. Koszty planowane na wyżywienie dzieci w przedszkolach publicznych nie mogą być pomijane w ustalaniu podstawy do wyliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych, gdyż stanowią planowane wydatki o charakterze bieżącym jako ponoszone w przedszkolach publicznych. Wysokość tych kosztów nie może pomniejszać kwoty stanowiącej podstawę do wyliczenia dotacji, niezależnie od tego, czy wpływy na ten cel pochodzące od rodziców wpływają na wydzielony rachunek, czy też nie.

Powyższe stanowisko należy również uznać za ugruntowane w orzecznictwie administracyjnym. Oczywiście dotyczy to stanu prawnego obowiązującego w 2012r. Artykuł 90 ust. 2 b ustawy o systemie oświaty był w kolejnych latach kilkakrotnie nowelizowany, ale pozostaje to bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższą argumentację, sposób wyliczenia wysokości dotacji należnej powodom w roku 2012 przedstawia się w następujący sposób. Zaplanowane w budżecie gminy na rok 2012 wydatki na przedszkola publiczne wynosiły 9.795.658,19 zł. Należy przypomnieć, że powyższa kwota nie obejmuje kwoty 30.000 zł, która błędnie została zaliczona przez powodów do planowanej kwoty wydatków, a w rzeczywistości stanowiła wydatki inwestycyjne w Przedszkolu Publicznym nr (...) w M.. Kwota zaplanowanych wydatków podzielona przez liczbę uczniów uczęszczających do przedszkoli publicznych w 2012r (893), daje kwotę 10.969,38 zł, tj. roczny wydatek na jednego ucznia w przedszkolu publicznym. Podzielenie tej kwoty przez 12 (ilość miesięcy w roku) daje miesięczny wydatek na jednego ucznia w przedszkolu publicznym – w przybliżeniu 914,12 zł. Mnożąc tą wartość przez 75% (minimalny ustawowy poziom dotacji na jednego ucznia w przedszkolu niepublicznym), otrzymujemy dotację w kwocie 685,58 zł miesięcznie. Następnie mnożąc tą kwotę przez 1110 (łącna ilość uczniów w przedszkolu powodów w roku 2012), otrzymujemy należną powodom dotację za rok 2012, tj. kwotę 760.993,80 zł. Z niekwestionowanych przez strony procesu okoliczności wynika, że w roku 2012 powodom otrzymali od Gminy Miasta M. dotację w łącznej kwocie 621.988,50 zł (na dzieci pełnosprawne). Oznacza to, że pozwana w sposób sprzeczny z przepisami ustawy o systemie oświaty, pomniejszyła należną powodom dotację o kwotę 139.005,30 zł . Co więcej, na początku 2013r pozwana zażądała od powodów zwrotu kwoty 10.311,90 zł (tytułem rzekomej nadpłaty), z której powodom w dniu 28 lutego 2013r zwrócili kwotę 5.311,90 zł. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że było to świadczenia na rzecz pozwanej gminy nienależne, bo to nie powodom, a pozwana gmina pozostawała dłużnikiem powodów. Zatem dodatkowo powodom mieli pełne prawo dochodzić od pozwanej zwrotu kwoty 5.311,90 zł .

Początkowo powodom dochodzili od pozwanej łącznej kwoty 146.648,16 zł, ale w toku procesu cofnęli pozew w części dotyczącej kwoty 2.331 zł i w tym zakresie zrzekli się roszczenia. Ostatecznie zatem dochodzili łącznej kwoty 144.317,16 zł, na którą składały się: I – kwota 139.005,26 zł (należna część dotacji) oraz II – kwota 5.311,90 zł (nienależny zwrot na rzecz pozwanej gminy). Skoro pozwany w toku procesu uznał częściowo powództwo i wypłacił na rzecz powodów kwotę 87.462,96 zł, na którą składała się uznana część należnej powodom dotacji oraz kwota 5.311,90 zł, przy czym kwoty te wypłacone zostały z dochodzonymi przez powodów odsetkami ustawowymi, to na datę zamknięcia rozprawy pozwana Gmina Miasta M. pozostawała dłużnikiem powodów w zakresie części dotacji w kwocie 56.854,20 zł .

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd zasądził na rzecz powodów jako wierzycieli solidarnych od pozwanej kwotę 56.854,20 zł, a w części ponad tę kwotę, w związku z cofnięciem pozwu, postępowanie w sprawie umorzył. Uznając, że najpóźniej w terminie do dnia 31 grudnia 2012 roku cała dotacja winna zostać wypłacona, Sąd zasądził od kwoty 56.854,20 zł odsetki ustawowe poczynając od dnia 1 stycznia roku kolejnego, tj. 2013. O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o treść art. 98 par. 1 kpc uznając, że pozwana jest w niniejszej sprawie stroną przegraną. Prawdą jest, że już w odpowiedzi na pozew pozwana uznała powództwo co do kwoty 87.462,96 zł, ale nie można uznać, że nie dała ona powodów do wytoczenia przedmiotowego powództwa. Sądowi z urzędu wiadomo, że nie tylko w tej, ale również i w innych sprawach, zanim uprawnieni skorzystali z drogi powództwa cywilnego, pozwana prezentowała jednolite stanowisko i nie uznawała argumentacji przeciwnej. Podobnie było w przypadku powodów R. K. (1) i R. K. (2), od których na początku stycznia 2013r zażądano zwrotu kwoty 10.311,90 zł. Pomimo kilku procesów, które toczyły się przeciwko pozwanej w kolejnych latach, pozwana nie zmieniła swojego stanowiska wobec powodów i nie zrekompensowała im niewłaściwie ustalonej dotacji. W ocenie Sądu, czyniło to niezbędnym wystąpienie z przedmiotowym pozvem.

Porównując wartość przedmiotu sporu (146.648,16 zł) z kwotą zasądzoną (144.317,16 zł), stwierdzić należy, że powodowie wygrali sprawę w 98,4%. Oczywiście jest, że na rzecz powodów nie została zasądzona kwota 144.317,16 zł, ale było to wynikiem częściowego cofnięcia pozwu w związku z częściowym zaspokojeniem roszczenia w toku niniejszej sprawy. Okoliczność tę Sąd poczytał jako przegranie sprawy przez pozwaną.

Powodowie uiszcili w sprawie część opłaty od pozwu w kwocie 1.000 zł, a nadto ponieśli koszt zastępstwa procesowego, który Sąd ustalił na poziomie opłaty minimalnej w kwocie 3.600 zł. Ponięśli również opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Razem daje to koszty w kwocie 4.617 zł. Zgodnie z ugruntowanym w tym zakresie stanowiskiem Sądu Najwyższego, włożenie na jedną ze stron obowiązku zwrotu wszystkich kosztów procesu, oznacza przyznanie powodowi kwoty odpowiadającej procentowemu uwzględnieniu powództwa, bez pomniejszania jej o procent wygrany przez pozwanego. Jak podniesiono powyżej, powodowie ponieśli koszty w łącznej kwocie 4.617 zł, co oznacza, że 98,4% z tej kwoty daje kwotę 4.543,12 zł. Sąd podzielił powyższą wartość na dwa i zasądził na rzecz każdego z powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwoty po 2.271,56 zł. Cała opłata od pozwu wynosiła 7.333 zł, z czego 98,4% (przegrana pozwanego) daje 7.215,67 zł. Ponieważ pozwana została w ramach obowiązku zwrotu kosztów procesu zobowiązana do zapłacenia powodom kwoty 984 zł (98,4% z 1.000 zł), dlatego też Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa brakującą kwotę, tj. 6.231,67 zł.